DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.680 CZWARTEK 29.CZERWCA 1944 r. ROK V.

KLESKI NIEMIECKIE NA WSCHODZIE.

Front niemiecki na Białorusi na przestrzeni 4oo km.rozpadł się pod uderzeniami armii sowieckiej. Rozkazy Stalina i doniesienia korespondentów wojennych uwidoczniają ten fakt bezspornie,a o powadze sytuacji mówi najlepiej gorączkowe fortyfikowanie Prus Wschodnich. Pochód rosyjski staje się coraz szybszy,podobnie jak i coraz większe jest rozsprzężenie wśród wojsk niemieckich. Rosjanie podchodzą już pod Mińsk i osiągnęli punkty położone o 1oo km.na zachód od Witebska. Komunikaty sowieckie z ostatnich 48 godzin doniosły o nowych i poważnych zwycięstwach czerwonej armii pod dowództwem gen.Rokossowskiego,która od rozpoczęcia ofenzywy uwolniła 25.ooo mil kwadr.terenu i zdobyła 5.ooo wsi i miast. I tak zdobyto Lepel i Osipowicze,przyczym w Lepelu poddały się wojska niemieckie wraz z gen.Wagnerem i jego sztabem. Resztki pięciu niem.dywizji otoczonych pod Witebskiem przyjęły ultimatum sowieckie i poddały się wraz ze swym dowódcą gen.Bammlerem i całym sztabem. Wzięto ponad lo.ooo jeńców,2o.ooo Niemców z tych wojsk poległo. Na południe od Witebska przekroczono Dniepr na przestrzeni 12o km.,a w pochodzie na Mińsk Berezyna jest oskrzydlana od południa. Na tym odcinku zdobyto Orszę,podchodząc już pod Borysów,następnie zajęto szturmem Mohylew i dwa miasta na północ i południe od Mohylewa. Bobrujsk został zupełnie otoczony. Olbrzymie ilości lotnictwa sowieckiego biorą udział w pościgu za rozbitymi Niemcami,bombardując uciekające bezładnie kolumny wroga.

ZWYCIESTWA ALIANTOW W NORMANDII.

Ofenzywa brytyjska na południowy zachód od Caen ma przebieg pomyślny. Samo Caen zostało oskrzydlone,rzeka Odon została przekroczona i utworzono przyczółek szer. 4 km.oraz zdobyto kilka wsi,przecinając drogę z Caen do Conde i Flers. Walki są niezwykle zacięte i zamieniają się w bój wojsk pancernych. Berlin podkreśla znaczenie nowej ofenzywy pod Caen oraz koncentrację floty między Sekwaną a Sommą w przygotowywaniu nowego desantu.

Na półwyspie Cherbourga ustał wszelki poważniejszy opór niemiecki. Niedobitki stawiają jeszcze chaotyczny opór w zachodniej części na przylądku Cap de la Hague oraz na wschodnich skrawkach wybrzeży.Amerykanie zdobyli tu lotnisko Monpertuis.Tak więc po 21 dniach od rozpoczęcia inwazji zajęto cały półwysep. Straty niem.w zabitych,rannych i jeńcach wynoszą 7o.ooo ludzi ilość jeńców jeszcze nie ustalona ostatecznie wynosi 3o - 4o tys.żołnierzy. Walki w Cherbourgu trwały 36 godzin. Gdy poddał się głównodowodzący gen.Schlieben i adm. Hennecke,Amerykanie ogłosili ten fakt w ultimatum do załogi miasta,która na tę wiadomość wywiesiła białą chorągiew. Wzięty do niewoli gen.von Schlieben oświadczył,iż mimo rozkazu Hitlera walczenia do końca poddał się,ponieważ uważał dalszą walkę za bezcelową. W Cherbourgu zdobyto zapasy amunicji,które mogą wystarczyć na całe miesiące. Świadczy to o tym,że nieprzyjaciel wycofywał się tak szybko,iż nie zdążył zniszczyć zapasów. W Cherbourgu bataliony techników rozpoczęły już pracę w celu napraw uszkodzeń. Rok temu opracowane już zostały plany odbudowania portu,jak również przygotowany cały sprzęt techniczny oraz oddziały fachowców. Komentator wojskowy radia brytyjskiego major Hastings nazywa wzięcie Cherbourga największym sukcesem od czasów zwycięstwa pod El Alamein. Wyładowywanie dostaw na plażach Normandii jest cudem organizacji,ale zdobycie jednego z największych i najlepiej urządzonych portów świata uniezależni sojuszników od warunków pogody nad zawsze niepewnym kanałem La Manche. Dostawy z Ameryki będą mogły ominąć porty angielskie,skąd dotychczas trzeba było przywozić dostawy na specjalnych barkach przystosowanych do plaży normandzkiej i zawijać wprost do Cherbourga. Dostawy amunicji i broni pancernej przybiorą takie rozmiary,że przewaga sojuszników nad Niemcami będzie stale wzrastać. Zwolnione zaś z pod Cherbourga oddziały amer.zwiększą nacisk na Niemców na prawym skrzydle tym -

groźniejszy, że równocześnie pod Caen rozpoczęło się natarcie, któremu Rommel musi się wszystkimi siłami przeciwstawić, jeśli nie chce zachodniego odcinka niemieckiego narazić na oskrzydlenie.

Z Londynu donoszą, że francuska armia krajowa poniszczyła większość urządzeń telefonicznych i telegraficznych. W departamencie dolnej Sekwany powysadzano w powietrze liczne transformatory elektryczne. - W północnych okręgach przemysłowych górnicy urządzili w szeregu kopalń węgla strajk włoski. W jednym z okręgów Sabaudii walczy 3.000 Niemców przeciw powstańcom.

Gen. Sosnkowski przybył do Normandii na kontrtorpedowcu "Błyskawica" i po odbyciu narad z dowódcą brytyjskiego odcinka powrócił do Londynu.

INNE FRONTY.

WOJNA POWIETRZNA. - 5oo bombowców z baz włoskich zbombardowało rafinerie koło Bukaresztu i lotnisko w Karlowo w Bułgarii. Amer. eskadry z baz rosyjskich zbombardowały Drohobycz, Budapeszt, Wiedeń, Florisdorf i wylądowały we Włoszech. W walkach zestrzeliły 33 niem. myśliwce, tracąc 6 własnych. - 3.000 alianckich maszyn operowało wczoraj w dzień nad Francją, przedwczoraj 1.25o samolotów amer. atakowało okręgi przemysłowe w Lons i Saarbrücken. W nocy 1.000 bombowców RAF-u uderzyło na wyrzutnie latających bomb i węzły kolejowe we Francji. Straty - 4 maszyny.

WŁOCHY. - V armia zdobyła szturmem San Vinzenzo w pochodzie na Livorno i Montieri w kierunku Sieny. Działalność organizacji oporu w półn. Włoszech wzrasta. We Florencji toczą się walki. Niemcy musieli przerzucić do półn. Włoch 3 dywizje do walki z patriotami.

DALEKI WSCHÓD. - Baza japońska Mogang została zdobyta, kontynuowany jest marsz na Myitkina. Z Czung-Kingu donoszą, że trzy jap. kolumny nacierają na ważny węzeł kolejowy Heng-Yang w prowincji Hunan. W Czung-Kingu podkreślają, że upadek miasta byłby równoznaczny z utratą ważnej bazy lotniczej oraz połączenia między Chinami wschodnimi i zachodnimi.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- W ub. środę dn. 21. bm. Ameryka w audycji dla Polaków podała wiadomość, iż gen. Sosnkowski zrzekł się stanowiska politycznego zastępcy prezydenta R.P., zachowując sobie tylko godność naczelnego wodza armii. Zastępcą prezydenta R.P. zamianowany został jeden z polityków, działających w kraju pod okupacją, którego nazwisko ze zrozumiałych względów ujawnione być nie może. - Wiadomość tę podało radio amerykańskie tylko jeden raz i mimo oczekiwania na powtórzenie jej w oficjalnych komunikatach polskich z Londynu nie nastąpiło dotychczas jej potwierdzenie.

- Minister propagandy rządu Vichy Filip Henriot został zastrzelony we własnym mieszkaniu w Paryżu przez 15-tu patriotów francuskich, wykonujących wydany na niego wyrok.

- Komisja brytyjskiej rady pracy uchwaliła wyrazić niezadowolenie z powodu słów Churchilla, wyrażających sympatie dla rządu gen. Franc. Świat pracy Anglii nie zapomni wysługiwania się gen. Franco Hitlerowi i Mussoliniemu, gnębienia narodu hiszpańskiego oraz pozbawienia go wolności i przesyła braterskie pozdrowienie dla hiszpańskich republikanów, którzy muszą odzyskać pełną wolność polityczną.

- Siostrzeniec króla brytyjskiego wicehrabia Lassales, został we Włoszech ranny i wzięty do niewoli niemieckiej.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 9.2o rano.

- Wyłom utworzony przez Brytyjczyków na południowy zachód od Caen szer. 5 km. jest 8 km. głęboki. Na półw. Cherbourg likwiduje się resztki niem. oddziałów. W Normandii walczy obecnie 12 dywizji aliantów, dotychczasowe straty sojuszników wynoszą w zabitych, rannych i jeńcach 4o.549 ludzi.

- Rosjanie kilku kolumnami podchodzą do Mińska. Oddaleni są oni o lo km. od Borysławia, a inne oddziały znajdują się 4o km. za oskrzydlonym Bobrujskiem, gdzie rozpoczęła się likwidacja otoczonych Niemców. Między jeziorami Ładoga i Onega posunęli się Rosjanie o 35 km. naprzód.

- Wojska australijskie zdobyły na N. Gwinei japońską bazę Hansa Bai.

- Bułgarski szef propagandy Koczeff zrezygnował ze swego stanowiska.

- W parlamencie fińskim narasta silna opozycja przeciw dalszemu prowadzeniu wojny. Proniemiecki minister skarbu Tanner podał się do dymisji.

- Min. Eden oświadczył w Izbie Gmin, iż nie zwrócił się do Papieża z prośbą o potępienie latających bomb.

- Kandydatem republikanów na stanowisko prezydenta USA wybrany został gubernator Chicago Tomasz Devey.

- W Danii wybuchły zamieszki. W Kopenhadze do demonstrujących tłumów Niemcy oddali salwy, są zabici i ranni.

-.-.-.-.-

nadużyciom sanacji wystąpił zdecydowanie Centrolew do walki. I dziś potrzebny nam jest Centrolew, któryby zorganizował potrzebną siłę i wywalczył Polsce nowy ustrój i zapewnił ludowi normalne warunki rozwoju.– Ta jest tylko różnica, że dawniej cała inteligencja stała na boku, a dziś wielki trzon inteligencji postępowej stoi całkowicie po stronie Centrolewu. Tylko nowy obóz centrowo-lewicowy złożony z demokratów, ludowców i socjalistów może wywalczyć ludowi należne prawa i nowy ustrój gospodarczo-społeczny.

ROZNE WIADOMOSCI.

– Wywiad, udzielony przez prem. Mikołajczyka angielskiemu dziennikowi "Manchester Guardian" jest bardzo ciekawy i zasługuje na powszechną uwagę. Premier oświadczył m.i. "Chwila obecnych trudności jest przejściowa. Odbudowa Polski nastąpi zgodnie z planami, opracowanymi w Anglii i w kraju. Tymczasem Polska prowadzi walkę o wolność i nie może być mowy o jakichkolwiek zmianach w jej strukturze gospodarczej i społecznej. Muszą być one odłożone na okres powojenny. Nie należy zaniechać niczego, co mogłoby doprowadzić do porozumienia z Rosją. Powodowany tym Rząd Polski wystąpił ostatnio z projektem utworzenia linii demarkacyjnej, pozostawiającej Lwów i Wilno po stronie Polski. Od strony zachodniej Polska musi mieć ziemie z przeważającą ludnością polską i niezbędne warunki strategicznej obrony i gospodarczego rozwoju. Dlatego rząd polski wysuwa postulat włączenia do terytorium polskiego Prus Wschodnich, Pomorza z szerokim dostępem morskim oraz Śląska Opolskiego".

– Znany publicysta amerykański Walter Lippman ogłosił w dn.22.VI. w New York Tribune artykuł o Finlandii, w którym jednak omawia zarazem całokształt spraw europejskich. Autor stwierdza, że nadeszła przełomowa chwila, gdy mężowie stanu aliantów, albo utwierdzą albo też stracą wpływ na przebieg wydarzeń. Gdy trąbka zagra na pokój, rola tych mężów stanu skończy się. Panowie Roosevelt, Churchill i Stalin są teraz u szczytu wpływów w krajach zwycięskich oswobodzonych i nautralnych. [illegible] ne jest mądre załatwienie już obecnie spraw Polski i Francji. Między USA, W.Brytanią, a Rosją musi dojść do porozumienia w sprawach zasadniczych wbrew wszelkim przeszkodom. Spór polsko-rosyjski co do granic czy też osobiste różnice między prezydentem Rooseveltem a gen. de Gaulle, nie stanowią przeszkód nierozwiązalnych. Konieczne jest współdziałanie nietylko tych trzech państw, lecz pięciu państw, gdyż należy dodać Francję i Polskę, których obecność jest niezbędna dla trwałego załatwienia sprawy niemieckiej. Silna Polska z własnej woli sprzymierzona z Rosją będzie najlepszym strażnikiem Niemiec.

– Z kraju donoszą, że wiele kobiet zabranych ostatnio w obławach zostało przewiezionych do obozów pracy w Norwegii, gdzie są wykonywane masowe egzekucje Polaków.

– W fabryce prochu w Pionkach rozstrzelano 1o robotników polskich pod zarzutem wywołania wybuchu 1.8oo kg. prochu.

– Pismo "La Turquie" zamieszcza obszerny reportaż o zdobyciu przez Polaków Monte Cassino.

– Podczas uroczystości wręczenia sztandaru wyhaftowanego przez kobiety polskie w kraju dla polskiego oddziału spadochronowego w Anglii przemawiał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Raczkiewicz i Naczelny Wódz Gen. Sosnkowski. Prezydent podkreślił, że sztandar ten jest symbolem łączności Polaków walczących w kraju i zagranicą. Gen. Sosnkowski powiedział, że sztandar ten przypomina polskim żołnierzom ich obowiązki wobec rodaków w kraju i wypowiedział nadzieję że sztandar ten zaprowadzi polskich żołnierzy do Ojczyzny.

– Drugi dywizjon polski po odpoczynku poszedł znów do walki na odcinku nad Adriatykiem. Polski minister skarbu udał się w piątek do Ameryki na międzynarodową konferencję monetarną.

– Niemcy są żądaniami rosyjskimi, postawionymi w ostatnich warunkach pokojowych poważnie zaniepokojeni. Dowodzi tego artykuł w prasie proniemieckiej wydawanej w Szwecji. Pisma stwierdzają, że zawarcie pokoju przez Finlandię byłoby równoznaczne z dokonaniem wyłomu w europejskiej twierdzy. Rosyjska flota zagrażałaby całemu frontowi estońskiemu, połączenie między Finlandią a Niemcami zostałoby przecięte, a nawet całe północne Niemcy stanęłyby w obliczu niebezpieczeństwa inwazji. Niemcy próbują więc skłonić Finlandię do dalszego oporu, przyrzekając posiłki w wojskach pancernych. Choć nowy gabinet nie doszedł do władzy na skutek proniemieckich prądów w stronnictwie rządowym, prasa fińska wykazuje klęski Niemiec i beznadziejność ich położenia.

NA FUNDUSZ PRASY : Cichy i Spokojny-1oo, Dyzio-4o zł. i papier, Gigant-2o, Pauperus-5o, S.J.-5o, T.K.-5o, Szczerbiec-5o, Krzemień-3o, Smukły-5o, Cybuch-1o, War-4o, Duch-1oo, Toporek-6o Ada-5o, Zenon-2o, Siostry-25, Inwazja-5o, Niedziela-3o, Nasi-2o, Beha-25o, Migdał-1oo, zł. -

---oooOooo---

O Co WALCZY POLSKA DEMOKRACJA .

Deklaracja Centralnego Komitetu stronnictw demokratycznych,socjalistycznych i syndykalistycznych została przyjęta przez cały obóz Polski postępowej z uznaniem i cieszy się całkowitym poparciem. Nieliczne elementy,które dotychczas zajmowały stanowisko pseudodemokratyczne,wypowiedziały się przeciw naczelnym zasadom deklaracji,składając tym dowód,że zawsze myślą i sercem znajdowali się w obozie reakcji,a tylko dla zdobycia korzystnej marki postępowca udawali demokratów. Za to obóz prawdziwej demokracji,tej która walczy o swoje ideały,pozostał zwarty i jednolity i przygotowuje w dalszej pracy przesłanki do odniesienia decydującego zwycięstwa dla form przyszłego ustroju.

A więc,podkreślamy to z naciskiem, obok hasła zrealizowania w życiu politycznym prawdziwie demokratycznego ustroju, stawiamy na równi a nawet wyżej niezbędny postulat zabezpieczenia pracownikowi fizycznemu i umysłowemu praw i możności pełnego rozwoju przez żywe uczestniczenie w użytkowaniu dóbr materialnych i kulturalnych. Wszystkie te trzy ideały demokratyczne : wolność polityczna,ograniczona jedynie dobrem państwa,rozwój materialny i duchowy były w dotychczasowym życiu niepodległej Polski fikcją,a były one udziałem tylko nielicznej garstki uprzywilejowanych. Taki stan rzeczy,nadzwyczaj niekorzystny dla szerokich mas ludowych,nie może dalej istnieć i polska demokracja nie zaprzestanie walki,dopóki te niezbędne postulaty istotnego postępu i rozwoju narodu nie zostaną zrealizowane. W tym kierunku różnimy się zdecydowanie od centro-prawicowego ugrupowania obozu tzw.jedności narodowej , który w ogłoszonej niedawno deklaracji pt. "O co Polska walczy",tych zasadniczych postulatów natury ustrojowo-gospodarczej nie wysunął na czoło przebudowy dotychczasowego fatalnego ustroju społeczno-gospodarczego. Jeżeli bowiem tak poważne ugrupowanie polityczne jak wielka czwórka,której organem jest Rada Jedności Narodowej,nie jest zdolne do wysunięcia na czoło zagadnień ustrojowych powojennej Polski : reformy rolnej i uspołecznienia środków produkcji, a przesuwa ich realizację na platformę przyszłego Sejmu,to jest to odsuwaniem najważniejszych reform w daleką,nieznaną przyszłość. A przecie pozbawiony zdrowych, normalnie działających warsztatów rolnych lud wiejski nie może czekać całymi dziesiątkami lat,aż się utworzy w Sejmie zdecydowana większość dla tej sprawy. Podobnie robotnik nie może być pewnym swojego losu,jeżeli sprawę uwolnienia go od kapitalistycznego wyzysku pozostawi się tak samo jak reformę rolną przyszłym przetargom kuluarowym. Tym sposobem nie buduje się nowej Polski. Przeciwnie,gromadzi się zapory,które uniemożliwią ludowi polskiemu wstąpienie na nową drogę rozwoju,bo w tych warunkach i los pracownika umysłowego nie jest zabezpieczony. Doświadczenia przekonały nas,że Sejmy polskie były prawie zawsze ostoją reakcji i tylko z trudem i pod naciskiem konieczności historycznych uchwalały korzystne dla ludu prawa. A przecie nawet już uchwalonych reform społecznych nie wprowadzono w czyn,jak to było n.p.z reformą rolną.

Historia polityczno-społeczna Polski poucza nas jasno,że polskie sfery posiadające dalekie są zawsze od poczynienia ustępstw na rzecz ludu i zrzeczenia się choć części nabytych w ciągu wieków przywilejów. A przywileje te zdobyto wskutek bezwzględnego i samolubnego wyzyskania przez szlachtę swego decydującego stanowiska. A także i dzisiaj prawica niema żadnej ochoty do ustąpienia ze swych prerogatyw gospodarczych na rzecz warstw materialnie upośledzonych,chłopa i robotnika. Wszak przeciw ostatnim,tak mało dla ludu korzystnym,uchwałom deklaracji Rady Jedności Narodowej podniosła zdecydowany sprzeciw prawica,chociaż wchodzi w skład tej jedności. Więc dopóki się radzi o odbudowaniu Polski,ale takiej Polski,w której prawica będzie mieć uprzywilejowane stanowisko,to nasza reakcja godzi się na współpracę,ale skoro tylko pragnie się polepszyć dolę ludu pracującego,to oczywiście staje ona okoniem,bo nie może nic utracić z raz zdobytej przewagi materialnej.

Dlatego też przyszłość Polski nie leży w istnieniu i działalności pozornie zgranej wielkiej czwórki przedwojennych stronnictw politycznych,ale w wytworzeniu nowej rzyczywistości politycznej,która faktycznie jest i istnieje w masach Polski ludowej,ale która wymaga swego wyrazu i swego odpowiednika politycznego. Tym wykładnikiem nowej rzeczywistości polskiej jest i może być tylko wielki obóz polskiej demokracji,obejmującej wszystkie żywioły postępowe i reprezentującej cały lud polski,wszystko jedno czy członkowie jego pracują na roli,w warsztacie,fabryce,kopalni,czy biurze,szkole,sądzie i t.d. Ten obóz zna już Polska z wydarzeń przedwojennych,kiedy przeciw gorszącym